Rok I. Warszawa, dnia 6 listopada 1938 r. Nr. 39 (10)

BIULETYN GOSPODARCZY

ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Mazowiecka 1. Tel. 666-04 i 666-07. Konto PKO. 13414.

HANDEL I PRZEMYSŁ

Podstawy finansowe organizacji kupieckich

Referat p. Zygmunta Kowalskiego na Zjeździe w Detroit

Filarami Polonii Amerykańskiej są jej parafie, prasa i organizacje. Organizacje odgrywają w życiu Polonii olbrzymią rolę, a spełniać ją mogą tylko dzięki temu, że są oparte na silnych podstawach finansowych. Kupiectwo polskie stworzyło silnie rozwiniętą sieć stowarzyszeń zawodowych, lecz stowarzyszenia te nie spełniły dotąd swego zadania nie tylko z powodu braku odpowiedniego programu pracy, ale przede wszystkim dlatego, że były słabe, bo brak im było podstawy finansowej, brak im było tej materialnej podwaliny, na jakiej opierają się Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie, Związek Polek i wiele innych centralnych organizacyj. Przewodnia idea i program pracy jest duszą każdej organizacji, rolę zaś ciała spełnia podstawa finansowa. Jeśli pragniemy rozwoju organizacyj kupieckich to musimy ich budowę oprzeć na trwałych i silnych podwalinach, bo tylko wtedy będą one mogły przyjść ze skuteczną pomocą swym członkom i tylko wtedy egzystencja organizacji kupiectwa będzie zapewniona. *Tym fundamentem organizacyj kupieckich powinny być rezerwy kasowe, które w dalszej części referatu będę nazywał „funduszem żelaznym"*.

Fundusze żelazne powinny być utworzone przy każdym stowarzyszeniu, przy okręgach Federacji i przy Krajowej Federacji zrzeszeń kupieckich. *Zadaniem funduszów* będzie w pierwszej linii zcementowanie członków stowarzyszenia i utrwalenie związku pomiędzy stowarzyszeniem, okręgiem i centralą. W stowarzyszeniach spotyka się często wypadki, iż kupcy zapisują się na członków, po kilku miesiącach występują, przychodzą inni, — i w ten sposób stowarzyszenia stają się podobne do składu kupca, który ma pewną ilość stałych odbiorców. Tych wszystkich członków może związać na stałe w myśl słów ewangelii: „gdzie skarb wasz, tam serce wasze" — jedynie fundusz żelazny, jako niepodzielna i wieczysta własność stowarzyszenia.

Oprócz ogólnej funkcji scementowania fundusze żelazne będą mogły z czasem spełniać funkcję kredytowe. W pierwszym więc rzędzie z funduszu takiego mogłyby być udzielane pożyczki na wspólne zakupy towarów. Przy wielu stowarzyszeniach, zwłaszcza hurtowników, istnieją komitety zakupów, które załatwiają stale lub dorywczo zakupy dla członków stowarzyszenia. Istnienie funduszu żelaznego pozwoliłoby Komitetowi wykorzystać odpowiedni moment okazyjnej ceny przez zaciągnięcie pożyczki z funduszu na wypłacenie zadatku, przyczem członkowie otrzymaliby towar dopiero po zwrocie zadatku i reszty ceny towaru, Pozatem z funduszu takiego możnaby udzielać pożyczki członkom stowarzyszenia za odpowiednim oprocentowaniem i ustaloną gwarancją zwrotu. Świadomość, że członek miałby możność zaciągnięcia choćby tylko studolarowej, krótko - terminowej pożyczki, przekonałaby członków o różnorodnych korzyściach z należenia do organizacji kupieckiej.

Powiedziałby może ktoś, że zadaniem stowarzyszenia kupieckiego jest puszczanie w obrót, a nie gromadzenie pieniędzy. Twierdzenie takie byłoby bezpodstawne, bo fundusz żelazny nie byłby kapitałem martwym dzięki finansowaniu zakupów towarowych i dzięki pożyczkom, udzielanym indywidualnym członkom. Nie wytrzymałoby krytyki również twierdzenie, iż w niektórych wypadkach, gdzie stowarzyszenia udzieliłyby pożyczki swym członkom, członkowie ci nie wywiązaliby się z obowiązku zwrotu. Przeciw tego rodzaju stratom można się zabezpieczyć przez odpowiednie gwarancje przy udzielaniu pożyczki. Jeszcze mniej słusznym byłoby twierdzenie, że pomoc kredytowa nie należy do zadań stowarzyszenia kupieckiego. Gdyby tak rozumowali założyciele Związku, Zjednoczenia i innych wielkich organizacyj, to nie stwarzaliby instytucyj ubezpieczeniowych, bo wszak każdy rodak mógł się ubezpieczyć w specjalnych firmach ubezpieczeniowych amerykańskich. Oni oparli organizację na zdrowych

podstawach finansowych, i dzięki temu organizacje te przetrwają całe pokolenia, — dzięki centowym opłatom swych członków stworzyli milionowy majątek organizacyjny. Nie ulega przecież żadnej wątpliwości, że Związek, Zjednoczenie czy Związek Polek zawdzięczają swą siłę i znaczenie przede wszystkim swym wielkim zasobom majątkowym, dalej, że te organizacje, dzięki wspólnemu majątkowi przetrzymują wszystkie wstrząsy i tarcia wewnętrzne. Jeżeli zatem chcemy budować organizację kupiectwa, to musimy ją oprzeć również na zdrowych podstawach finansowych, i rozpocząć od tworzenia funduszów żelaznych przy każdym stowarzyszeniu, okręgu i centrali. Kupiectwo stworzyło stowarzyszenia, powołało do życia okręg i centralę krajową. Stworzyliśmy gęstą sieć organizacyjną i chcielibyśmy, aby te organizacje służyły nie tylko nam, ale i naszym dzieciom oraz wnukom. Jeśli chcemy pozostawić spuściznę naszym następcom, to musi ona być mocna, a tę siłę i bezpieczeństwo, przed ewentualnym rozbiciem czy upadkiem może dać trwały fundament finansowy.

Stworzenie funduszów żelaznych będzie oczywiście wymagało wytrwałości i kilku lat czasu, lecz przy dobrej woli może być pomimo trudności osiągnięte. Fundusze żelazne powinny być tworzone z następujących źródeł dochodowych:

1. Połowa obecnego salda kasowego stowarzyszeń, okręgów i centrali powinna być przelana do funduszu żelaznego,
2. Wpisowe od nowych członków,
3. 4% od miesięcznych podatków członkowskich,
4. 30% czystego dochodu od wszelkiego rodzaju imprez dochodowych,
5. 5% od należności, skolektowanych przez biura kredytowe, których sprawę przedstawia inny referat,
6. Odsetki od pożyczek, udzielanych z funduszu żelaznego.

Jak już wyżej wspomniałem, tworzenie funduszu żelaznego zajmie kilka lat i dlatego ustalanie już obecnie ściśle określonej formy prawnej projektowanego funduszu byłoby przedwczesne. Okres czasu do następnego zjazdu wykaże, jak wniosek oparcia organizacji kupiectwa na podstawach finansowych będzie realizowany. Ponieważ fundusze żelazne będą początkowo małe, wystarczy narazie umieszczenie specjalnego paragrafu w statutach lub przepisach stowarzyszeń okręgów i krajowej Federacji któryby określił, z jakich źródeł ma być tworzony fundusz żelazny i, że fundusz żelazny nie może być używany na cele, któreby mogły spowodować jego zmniejszenie. Na podstawie zebranych doświadczeń następny zjazd powinien ustalić formę prawną funduszów żelaznych, której projekt przedłoży zarząd główny.

Potrzeba tworzenia podstawy finansowej przy każdym stowarzyszeniu, okręgu i zarządzie centralnym powinna być obszernie przedstawioną przez delegatów lokalnych na zebraniach kupców. Zarząd główny Federacji powinien propagować ideę tworzenia funduszów żelaznych przy pomocy organizatora. W najbliższych numerach PRZEWODNIKA sprawie funduszów żelaznych powinny być poświęcone specjalne artykuły. Redakcja PRZEWODNIKA KUPIECKIEGO winna ustalić na ten temat 2 lub 3 slogany i umieszczać je w każdym numerze PRZEWODNIKA oraz na okólnikach ,wysyłanych do stowarzyszeń i okręgów. Jeden slogan mógłby być wydrukowany na listowym papierze Federacji.

Na zakończenie referatu zgłaszam następujący wniosek.

„Uznając potrzebę oparcia organizacji kupiectwa na trwałej podstawie finansowej II Zjazdu Kupiectwa uchwala tworzenie funduszów żelaznych przy zarządzie głównym, zarządach okręgowych i stowarzyszeniach, należących do Federacji zrzeszeń kupieckich na zasadach przedstawionych w referacie i poleca wykonanie tej uchwały zarządom: centrali, okręgów i stowarzyszeń".

Jak zorganizować konkurs wystaw sklepowych

(Dokończenie)

Sąd Konkursowy i techniczne prace Komitetu Organizacyjnego

Nazajutrz, lub najdalej w przeciągu 3-ch dni po ukończeniu lustracji sklepów, zbiera się cały zespół sędziów konkursowych celem odbycia wspólnej konferencji, poświęconej obliczeniu punktów i przyznaniu odpowiednich odznaczeń poszczególnym firmom.

Najwyższa suma punktów otrzymana z podliczenia punktów z kart oceny wszystkich sędziów, którzy daną wystawę oglądali, decyduje o kolejnym miejscu na liście firm zakwalifikowanych do odznaczeń. Firma, która otrzymała w ten sposób największą ilość punktów ma szanse zdobycia najwyższej nagrody. O ile się zdarzy, że 2, lub 3 firmy otrzymały jednakową ilość punktów, wtedy następuje reasumcja stawianych stopni przez poszczególnych sędziów, którzy opierając się osobistej lustracji danego okna, mogą na swej „karcie oceny" albo dodać, albo ująć kilka stopni. Ponowne podliczenie punktów wszystkich sędziów winna dać już obraz zupełnie jasny.

Chociaż regulamin powiada, że „Sąd konkursowy sam ustala zarówno kryterium, jak i technikę oceny zgłoszonych obiektów", to jednak z powołaniem się na dotychczasową wieloletnią praktykę w organizowaniu konkursów propagandowych, zalecam bezwzględnie sposób wyżej opisany, jako najbardziej sprawiedliwy.

Przyjęliśmy też w regulaminie za-

sadę, że odznaczenia wyróżnionym uczestnikom będą przyznawane w ilości po 3 dla każdej grupy branżowej (§ 9 Regulaminu). A więc: — **nagroda pierwsza, nagroda druga, nagroda trzecia.** Oczywiście w formie dyplomów.

Oprócz tych nagród Sąd Konkursowy przyznaje nagrody tak zwane „honorowe", ufundowane przez różne instytucje zainteresowane rozwojem polskiego handlu (patrz str. 3-cia w Nr. 7 Biuletynu). Są to zazwyczaj przedmioty o charakterze użytkowym, np. — zegary, wagi etc., albo też przedmioty pamiątkowe, jak np. — figurka Merkurego w brązie na podstawie marmurowej, orzeł lub inny ptak wykonany w jakimś metalu, plakiety z podobizną sławnych ludzi, puhary itd.

Na przedmiotach takich zamieszcza się przeważnie niewielką tabliczkę z wygrawerowanym napisem: **„Nagroda Honorowa (dajmy to) Jana Wróblewskiego, prezesa Związku Kupców Polskich w (nazwa miasta) — Konkurs Wystaw Sklepowych, 15.XI. — 25.XI. 1938 r."**

Każda firma obdarzona nagrodą honorową otrzymuje także odpowiednio wypisany dyplom.


LIGA SAMOWYSTARCZALNOŚCI GOSPODARCZEJ

DYPLOM

Jury Konkursu Wystaw Sklepowych z Wyrobami Krajowymi, organizowanego przez Ligę Samowystarczalności Gospodarczej w okresie od 25/X-go do 7-go listopada 1938 r. w Warszawie

Postanowieniem plenarnego zebrania Sądu Konkursowego z dnia 4-go listopada 38 roku przyznaje

FIRMIE Marja Jelrykowska

NAGRODĘ Pierwszą

za wysoki poziom artystyczny dekoracji witryn sklepów i celową reklamę wyrobów krajowych.

4-go grudnia 38

Wzór dyplomu na pierwszą nagrodę w konkursie organizowanym przez Ligę Samowystarczalności Gospodarczej. Była to instytucja propagująca w społeczeństwie polskim patriotyzm gospodarczy i hasło „Kupuj tylko wyroby polskie" W konkursie tym nie mogły brać udziału firmy posiadające na wystawach towar pochodzenia zagranicznego.

Nagrody.

Jeśli chodzi o wartość nagród, to najwyższą jest nagroda honorowa, po tym idą w kolejności —pierwsza, druga, trzecia, — a następnie dyplom uznania i w końcu świadectwo uczestnictwa, które właściwie nie stanowi nagrody, lecz wydaje się je tym firmom, które na żadną z wymienionych nagród nie zasłużyły. Fakt otrzymania jakiegoś świadectwa ma jednak pewne dla nich znaczenie. Nie czują się w każdym razie tak bardzo pokrzywdzone. Konkurs ma przecież na celu podniesienie stanu wyglądu sklepów i racjonalizację urządzeń dekoracyjnych w oknach wystawowych, które nie mogą przedstawiać „bazaru", ani też składu towarów w sposób chaotyczny i zaniedbany rozrzuconych.

Firmy nie zasługujące w wyniku konkursu na żadne z poważniejszych wyróżnień, przez samo zgłoszenie się do współzawodnictwa wykazały przecież zrozumienie dla sprawy i dobre chęci. Przypuszczalnie będą się starały ulepszyć w przyszłości wygląd swych wystaw sklepowych. Trzeba więc o nich pamiętać przy rozdziale dyplomów, tym bardziej, że gdyby nic nie otrzymały, to straciłyby wiele w oczach sąsiadów i opinii klienteli. Konkurs wówczas najlepiej spełnia swoje zadania wychowawcze, jeżeli w ogólnym rezultacie wszyscy uczestnicy są zadowoleni. O tym trzeba pamiętać!

Wykonanie dyplomów.

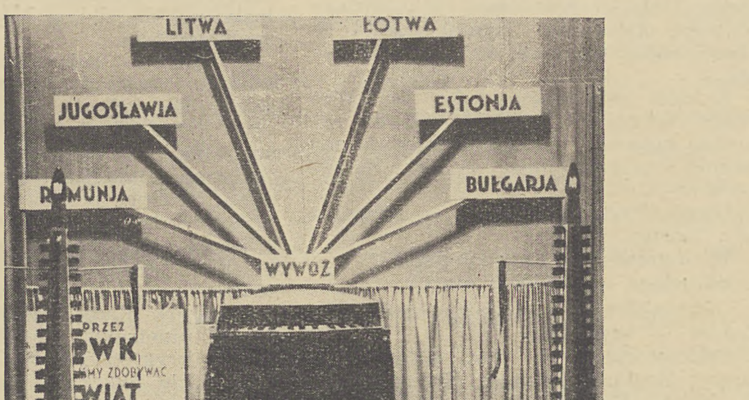
Kwestia druku dyplomów nie nastręcza poważniejszych trudności dla Komitetu Organizacyjnego. Wzór takiego dyplomu widzimy na zamieszczonej powyżej fotografii. Naturalnie tekst można zmienić dowolnie, w zależności od miejscowych zwyczajów i warunków organizacyjnych.

Jest rzeczą wskazaną, ażeby treść nadruku i pozostawione wolne miejsce do wypisania nazwy firmy oraz stopnia nagrody, ująć w ozdobną ramkę obrazkową. Kompozycja rysunku może przedstawiać jakieś ornamenty, albo też może łączyć się tematowo z przedmiotem organizowanej imprezy (płaszczyzny alegoryczne, znaki i godła kupieckie). W tym wypadku najlepiej pozostawić wolną rękę grafikowi, orientując go jednak co do zasadniczych elementów projektu, jakie by się chciało widzieć w rysunku.

Przyjęty rysunek oddajemy do kliszowania na t. zw. „siatkę, lub kreskę", w zależności od techniki, w jakiej został przez grafika wykonany.

Celem ewent. zmniejszenia kosztów dyplomu można nadruk tekstu ująć w ramkę skomponowaną przez zdolniejszego zecera z „materiału drukarskiego", czyli t. zw. w języku fachowym „linii do robót akcydensowych".

Różnicę wydatków na powyższym odcinku prac technicznych odzwierciadli nam stosunek liczbowy 200:10.



Fragment okna wystawowego. Pomysłowa dekoracja z haceli do podków końskich na motywie „Wieży Górnośląskiej", centralnego gmachu (ze szkła i stali) znajdującego się na terenie Międzynarodowych Targów w Poznaniu.

Wystawa nagród.

Wspomnieć należy, że nagrody honorowe powinny być w miarę możności zgromadzone przed rozpoczęciem konkursu i wystawione w okresie konkursowym na widok publiczny w oknie jakiegoś znanego ogólnie poważnego sklepu, nie posiadającego specjalnego związku z konkursem.

Bardzo się do tego nadają salony samochodowe. Znajdują się bowiem przeważnie w centrum miasta i rozporządzają dobrymi warunkami do zademonstrowania „tego rodzaju eksponatów."

Ponieważ napisy wygrawerowane na metalowych tabliczkach przymocowanych do nagród byłyby zupełnie niewidoczne dla przechodniów od strony ulicy, przeto zaleca się przygotowanie odpowiednich papierowych karteczek, na których czarnym tuszem znajduje się skopiowana treść tych napisów.

Przedmiotowe nagrody, w ten sposób wyłożone w oknie, bardzo korzystnie prezentują się na tle koloru zielo-

nego. Do tego celu używa się przeważnie sukna, wypożyczonego ze stołów posiedzeń zaprzyjaźnionych organizacji czy klubów.

Wręczanie odznaczeń.

Gdy już są podpisane i odpowiednio wypełnione wszystkie dyplomy, najpóźniej po upływie 2-ch tygodni od daty zakończenia konkursu należy urządzić specjalną uroczystość wręczenia nagród, uwzględniając także jakieś wyróżnienia dla dekoratorów, czy też zdolniejszych ekspedientów, zajmujących się stale „robieniem wystawy w oknie."

Każdy z nich ucieszy się z otrzymania „listu gratulacyjnego" odpowiednio zredagowanego i wypisanego na blankiecie Komitetu.

Przy pomocy drukowanych zaproszeń powinno się na wspomnianą uroczystość zgromadzić, oprócz uczestników konkursu i dekoratorów, jak najwięcej osób nawet z poza sfer kupieckich. Każdemu Polakowi leży na sercu racjonalizacja warunków handlu polskiego na obczyźnie, to też z pewnością każdy zaproszony na taką uroczystość przybędzie.

Rozumie się, że w zależności od liczby zaproszonych gości, Komitet powinien wystarać się o odpowiednio wielką salę.

Przebieg uroczystości

Za stołem prezydialnym zajmują miejsca Członkowie Komitetu Organizacyjnego i Sądu Konkursowego. Na stole zaś znajdują się już ustanowione nagrody oraz dyplomy z nazwiskami ułożonymi wg. alfabetu. Osobno każdy rodzaj dyplomów przyznanych w poszczególnych grupach branżowych.

Uroczystość zagaja przewodniczący Komitetu. W przemówieniu swym charakteryzuje cel konkursu, przebieg prac organizacyjnych oraz osiągnięte rezultaty.

Po przemówieniu następuje moment wręczania odznaczeń. Odbywa się ono w sposób następujący: sekretarz Komitetu odczytuje z blankietów dyplomowych nazwiska, podając jednocześnie dyplom Przewodniczącemu. W tym czasie podchodzą do stołu prezydialnego wywołani kolejno uczestnicy konkursu i otrzymują z rąk Przewodniczącego nagrody i dyplomy.

Wskazane jest, ażeby zachować następującą kolejność wręczania: 1 — nagrody honorowe i stosowne do nich dyplomy; 2—dyplomy I-ej nagrody; 3 — dyplomy II nagrody; 4 — dyplomy III. nagrody, a następnie dyplomy uznania, świadectwa uczestnictwa i listy gratulacyjne dla dekoratorów.

Po wręczeniu wszystkich odznaczeń, w dalszej części uroczystości powinien kilka słów wypowiedzieć przedstawiciel miejscowej organizacji kupieckiej, przedstawiciel prasy, przedstawiciel osób nagrodzonych, etc.

Po tych przemówieniach radziłbym zorganizować „krótką część artystyczną", którą wypełniłyby:: a) ciekawa patriotyczna deklamacja, wygłoszona przez pracownika sklepowego, lub pracownicę; b) śpiew jakiejś melodyjnej piosenki; c) odtworzenie na skrzypcach hymnu narodowego, lub innego patriotycznego utworu.

Na zakończenie uroczystości Przewodniczący Komitetu składa podziękowanie właścicielom sklepów za starania i wysiłek w podniesieniu stanu wyglądu okien wystawowych, członkom Komitetu Organizacyjnego i Sądu Konkursowego za bezinteresowną — obywatelską współpracę oraz wszystkim obecnym za zaszczycenie uroczystości.

Oto w ogólnych zarysach wytyczne w/g których należałoby zorganizować i zakończyć Konkurs Wystaw Sklepowych.

W razie zachodzących potrzeb Redakcja „Biuletynu Gospodarczego" służy Szanownym Czytelnikom bardzo chętnie wszelkimi bliższymi wyjaśnieniami lub wskazówkami.

Antoni Żmigrodzki

KRONIKA

FRANCJA.

Kupiectwo i rzemiosło polskie we Francji zorganizowało spółkę akcyjną „Polska Centrala Handlowa"

W niedzielę, dnia 9 października odbyło się w Lens w „Hotelu Polskim" zgromadzenie konstytucyjne akcjonarjuszy **Polskiej Centrali Handlowej S.A.** we Francji o kapitale 250.000 frs. Założycielem tej spółki handlowej jest **Związek Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji,** który tę rzecz przygotowywał od 2 lat, łącznie z dyrekcją Banku P. K. O. Ukoronowaniem położonych prac w tym kierunku było niedzielne zebranie konstytucyjne, które uformowało wreszcie tak konieczną instytucję handlową, powołaną wyłącznie do współpracy gospodarczej z całą Emigracją polską we Francji.

Powstanie P.C.H., jak już zaznaczyliśmy powyżej, jest zasługą Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji i niestrudzonych działaczy tego Związku pp. Roskosza Jana, Piotrowskiego Henryka i Olszewskiego Tadeusza oraz pp. Lisiewicza, Rąziewicza i Szwedowskiego z dyrekcji Banku P. K. O. Nowozałożona placówka powstała także dzięki ciągłej i ścisłej współpracy p. radcy Stebelskiego z ambasady R. P. w Paryżu.

Niedzielne zebranie konstytucyjne było obesłane przez 48 akcjonarjuszy, zastępujących kapitał w sumie 222.500 franków, czyli przewidzianą większość kapitału do sformowania Spółki. Pozatem na zebraniu wśród gości zaproszonych byli obecni p. radca Stebelski i p. attache Pleskaczyński w zastępstwie p. Konsula Generalnego, oraz p. Kalinowski z ramienia Rady Porozumiewawczej.

Zebranie konstytucyjne zostało otwarte przez prezesa Związku p. Roskosza, poczem przemawiali kolejno p. radca Stebelski, p. dyr. Grąziewicz, p. attache Pleskaczyński i p. Kalinowski z ramienia Rady porozumiewawczej.

Pan Piotrowski, sekretarz generalny Związku zdał sprawozdanie z działalności Komisji Statutowej a p. Szwedowski, kierownik Banku P.K.O. w Lens, podał poprawki do statutu Spółki.

Z kolei przystąpiono do wyborów Rady Nadzorczej Spółki, których rezultat, łącznie z obradami Rady po zebraniu konstytucyjnym wypadł następująco:

Prezes Rady Nadzorczej — Olszewski Tadeusz.

Wice-prezes — Laurentowski.

Sekretarz — Chojecki Marek.

Administrator (administrateur delegue) — Lissowski.

Członkowie Rady: dyr. Grąziewicz, prezes Roskosz, Rabiega, Szwendowski Z., Mikosz Drzewiński.

Komisarz kontrolny (Commissaire aux comptes) Piotrowski Henryk.

Zastępca (adjoint) — Cierniawski Czesław.

Rada Naczelna zakontraktowała na dyrektora technicznego — p. inż. Karasiewicza.

We wolnych wnioskach zabrało głos wielu akcjonarjuszy, między innymi p. Kowalski, który życząc Spółce powodzenia, wyraził nadzieję, że przy dobrej i umiejętnej gospodarce, obrót miesięczny Spółki winien wynieść miljon franków.

NIEMCY.

Bank Ludowy w Olsztynie obchodził w niedzielę, dnia 16 b. m. uroczystość 25-lecia swego istnienia. 25 lat upłynęło od chwili założenia w Olsztynie instytucji gospodarczo-finansowej pod nazwą „Bank Ludowy". Upłynęło 25 lat ciężkiej i znojnej pracy tej instytucji dla dobra jednostki i całego społeczeństwa.

Z dumą i zadowoleniem dokonać możemy przeglądu lat minionych pełnych intensywnej pracy nad rozwojem Banku Ludowego. Piętrzyły się coprawda w ciągu lat dwudziestupięciu rozliczne trudności, lecz pokonał je duch męstwa, pracowitości i roztropności.

Dzięki solidarnej postawie ludności polskiej i dzięki wzajemnej pomocy i roztropności tak kierownictwa banku jak mężów Rady Nadzorczej, instytucja ta przetrwała zwycięsko dni ostrych kryzysów, które nam wszystkim tkwią jeszcze w pamięci

Bank Ludowy doczekał się dzięki temu takiego rozwoju, że zajmuje dziś w życiu narodowym i gospodarczym ludności polskiej na Warmii pierwszorzędne i zaszczytne stanowisko, wychowując lud nietylko w idei oszczędności i samopomocy ale daje temu społeczeństwu pewność siebie, co pozwala ludowi polskiemu kroczyć z ufnością w przyszłość.

Wydawca: Światowy Związek Polaków z Zagranicy: Inż. J. Grabowski Redaktor Wydawnictw Ś. Z. P. z Z.: Wł. Oszelda

Drukarnia „Wiek Nowy", Warszawa, ul. Nowe-Miasto 1, tel. 11-33-05